

Strona znajduje się w archiwum.



„SZERYF” W SAMOCHODZIE CIĘŻAROWYM, ZAJECHAŁ DROGĘ POLICJANTOM W NIEOZNAKOWANYM RADIOWOZIE

Data publikacji 07.08.2020

Policjanci z drogówki, patrolując ulice Długotęki, doświadczyli nietypowego zachowania jednego z kierujących. Jadąc lewym pasem ruchu, zauważyli, że kierujący pojazdem ciężarowym widząc w lusterku nadjeżdżający pojazd, postanowił zablokować jego przejazd. Na nieszczęście mężczyzny był to nieoznakowany radiowóz. Za niezrozumiały manewr na drodze, a przede wszystkim za stworzenie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, mężczyzna został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 złotych. Wszystko nagrał policyjny wideorejestrator.

Funkcjonariusze "drogówki" podczas pełnienia służby w podwrocławskiej Długotęcie, zwracali szczególną uwagę na wykroczenia popełniane w ruchu drogowym i reagując na wszelkie przejawy agresywnej jazdy.

Mundurowi przemieszczali się lewym zanikającym pasem ruchu dwupasmowej jezdni w kierunku Bykowa. W pewnej chwili zauważyli jak kierujący pojazdem ciężarowym, jadąc prawym pasem ruchu, postanowił wjechać przed maskę radiowozu, uniemożliwiając prawidłowo jadącym policjantom przejazd. 67-latek nie sygnalizując zamiaru zmiany pasa ruchu, kontynuował jazdę, zajmując jednocześnie dwa pasy ruchu.

Otrzeźwienie przyszło dopiero w momencie użycia przez policjantów sygnałów uprzywilejowania. Drogowy „szeryf” został zatrzymany do kontroli drogowej, którą na pewno zapamięta. Kierujący tłumaczył, że celowo blokuje przejazd kończącym się lewym pasem, bo wyprzedzają go kierujący pojazdami osobowymi, a jemu się bardzo spieszy.

Policjanci uświadomili 67-latkowi, że wykonywanie wielotonowym pojazdem niespodziewanych manewrów na drodze, niesie za sobą ogromne zagrożenie.

W tym miejscu należy przypomnieć też zasadę jazdy na suwak i obowiązki ciążące na kierujących. Przepis ten ma na celu przede wszystkim zapewnienie większej płynności ruchu na całej szerokości jezdni. Kierujący pojazdem znajdujący się na pasie, na którym z różnych względów (zanikanie, przeszkoda) nie można kontynuować jazdy, jest w uprzywilejowanej sytuacji i powinien zostać „wpuszczony” przez kierującego jadącego sąsiednim pasem na pas ruchu, na którym kontynuowanie jazdy jest możliwe. Aby, jednak sytuacja ta mogła zaistnieć, musi dojść do znacznego zmniejszenia prędkości. Do zmiany pasa ruchu powinno dochodzić w jego końcowym odcinku, aby uniknąć zmiany pasa kilku kierujących naraz w różnych miejscach.

Mężczyzna poczuwał się do winy, dlatego też przyjął nałożony przez funkcjonariuszy mandat w wysokości 500 złotych, a do jego indywidualnego konta zostało dopisanych 6 punktów karnych.

(KWP we Wrocławiu / kp)

Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 2.89 MB)